

Święto Narodzenia Pańskiego.

Рождество Христо́е

Narodzenie Pańskie

Тропарь (глас 4)

Рождество Твое Христе Боже наш, возсия мирови свет разума: в нем бо звездам служащий, звездою учахуся, Тебе кланяться Солнцу правды, и Тебе ведети с высоты Востока: Господи слава Тебе.

Troparion (ton 4.)

Narodzenie Twoje, Chryste Boże nasz, zajaśniało światu światłością poznania, w niej bowiem służący gwiazdą przez gwiazdę zostali nauczeni kłaniać się Tobie, Słońcu Sprawiedliwości, i Ciebie poznawać, Wschód z wysoka, Panie, chwała Tobie.

Кондак (глас 3)

Дева днесь Пресущественнаго раждает, и земля вертеп Неприступному приносит: ангели с пастырьми славословят, волсви же со звездою путешествуют: нас бо ради родися Отроча младо, Превечный Бог.

Kontakion (ton 3.)

Dzisiaj Dziewica powiła Pana istnienia i ziemia grootę ofiaruje Niedostępnemu. Aniołowie głoszą chwałę z pasterzami, a w ślad za gwiazdą kroczą magowie, dla nas bowiem urodziło się Dziecię Małe, Przedwieczny Bóg.

Narodzenie Jezusa Chrystusa jest świętem nieruchomym z liczby dwunastu, drugim pod względem znaczenia w prawosławnym kalendarzu po Zmartwychwstaniu Pańskim. Jest to święto spotkania człowieka z wcielonym Bogiem. Syn Boży, który jest

odbiciem chwały Ojca i odbiciem Jego istoty (por. Hbr 1, 3) przyszedł do tych, których stworzył na Swoj obraz i podobieństwo. Przyszedł jako prawdziwa światłość do ludzi dotychczas pogrążonych w *ciemności i mroku* (Ps 107, 10), aby Swoj ludzki los połączyć z losem każdego z nas, aby przywrócić w człowieku utracone podobieństwo Boże. Jak mówią Świeci Ojcowie „Bóg stał się człowiekiem, aby człowiek mógł stać się Bogiem”, tj. aby człowiek stał się Bogiem przez łaskę.

Narodzenie Chrystusa było faktem historycznym. Jego okoliczności – spis ludności, przeniesienie się do Bogarodzicy i sprawiedliwego Józefa z Nazaretu do Betlejem, same narodziny w grocie, pokłon pasterzy, obrzezanie, hołd złożony przez mędrców ze Wschodu i ucieczka do Egiptu zostały szczegółowo opisane w Nowym Testamencie. Relacjonują je dwie Ewangelii – wg Mateusza (Mt 1, 18-25; 2, 1-15) i wg Łukasza (Łk 2, 1-21).

Pan nasz Jezus Chrystus, Zbawiciel, narodził się z Dziewicy Marii za panowania cesarza Oktawiana Augusta (31 p.n.e. – 14 n.e.) w miasteczku Betlejem w Judei, 9 km na wschód od Jerozolimy. Zarządzony przez cesarza spis ludności obejmujący również Palestynę, sprawił, że należący do rodu Dawida Maria i sprawiedliwy Józef zmuszeni byli udać się z Nazaretu, gdzie mieszkali, do Betlejem (miasta Dawida), aby tam zostać wpisani do wykazu poddanych cesarza. Z Nazaretu do Betlejem był około 150 km, czyli 4-5 dni pieszej drogi. Maria była już w ostatnim miesiącu ciąży. Betlejem było przepełnione przybyszami. Z tego powodu Maria z Józefem, nie znajdując miejsca na nocleg w żadnej gospodzie, zatrzymali się w jednej z grot, których wiele było w okolicy. Służyły one za stajnie dla wypasanego na łąkach bydła. Tam też miało miejsce Narodzenie Chrystusa, któremu nie towarzyszył żaden ból rodzącej. Bogarodzica owinęła Dzieciątka w pieluszki i ułożyła Je w znajdującym się w grocie żłobie. Ewangelia nie wspomina o obecności przy tym jakiegś zwierząt (wołu czy osła), chociaż później znalazło to odbicie w ikonografii. Wspomina natomiast o obecnych pasterzach, którzy pełnili straż nocą i czuwali nad swoim

stadem. Anioł Pański obwieścił im wielką radość o Narodzeniu Zbawiciela i skierował do Betlejem, gdzie znaleźli Marię z Józefem i Dzieciątka leżące w żłobie, i powrócili *wielbiąc i sławiąc Boga za wszystko, co usłyszeli i ujrzeli* (Łk 2, 20).

W tym czasie do Jerozolimy przybyli mędrcy ze Wschodu, którzy widząc gwiazdę na niebie pragnęli złożyć pokłon nowo narodzonemu królowi żydowskiemu. Usłyszawszy to, Herod przeraził się i wezwał swych arcykapłanów, którzy wyjaśnili mu, że, zgodnie z prorocstwem narodziny te miały miejsce w Betlejem. Król wysłał tam mędrców, prosząc, aby po odnalezieniu Dziecka poinformowali go o tym, aby i on mógł mu się pokłonić. Odnaleźli oni Nowo Narodzonego, złożyli mu hołd, ofiarując złoto, kadzidło i mirrę, ale we śnie otrzymali polecenie, aby nie wracali do Heroda, lecz odeszli do swego kraju, co też zrobili.

Anioł Pański ukazał się zaś sprawiedliwemu Józefowi i polecił, aby szybko zabrał Marię z Dzieciątkiem i uciekł do Egiptu przed Herodem, który chciał Je zabić. Tak też uczynił. Wściekły Herod wydał zaś rozkaz, aby w Betlejem i całej okolicy pozbawić życia wszystkich chłopców w wieku poniżej dwóch lat.

Początkowo Narodzenie Chrystusa obchodzono w dniu 6 stycznia, razem ze świętem Objawienia Bożego. Pod tą nazwą rozumiano cały kompleks wydarzeń: Narodzenie Chrystusa, Chrzest Pański, związany zarówno z objawieniem się ludowi oraz początkiem publicznej działalności, jak i pierwszy cud w Kanie Galilejskiej – dowód Boskości Chrystusa. Pierwotne obchodzenie Narodzin Chrystusa wraz z Chrztem Pańskim jednego dnia służyło nie tyle historycznej zgodności tej daty z dniem Narodzin Chrystusa, co mistycznym pojmowaniem stosunków pomiędzy pierwszym a Drugim Adamem, między tym, który dopuścił się grzechu pierworodnego, wraz z jego następstwem – śmiercią, a Tym, Który wcielił się, aby zbawić ludzkość.

Rozdzielenie się świąt Narodzenia Chrystusa i Chrztu Pańskiego

nastąpiło w Rzymie za biskupa Juliusza I (337-352). Przeniesienie święta Narodzin Chrystusa na 25 grudnia miało kilka powodów. Miało ono na celu sprzeciwienie się Kościoła pogańskiego kultowi słońca oraz uchronienie wiernych od uczestnictwa w tych praktykach. Paganie bowiem trzy dni wcześniej, 22 grudnia, radośnie świętowali dzień zimowego przesilenia słońca. Świętowanie Narodzenia Chrystusa właśnie 22 grudnia znalazło również swoje teologiczne uzasadnienie, jako że w Nowym Testamencie Chrystus nazywany jest Słońcem Prawdy. Z kolei dzień 25 grudnia lepiej niż 6 stycznia odpowiadał historycznemu czasokresowi Wcielenia Bożego, bowiem, zgodnie z tradycją, Chrystus znajdował się na ziemi przez dokładnie 33 lata od momentu poczęcia, tj. Zwiastowania, do śmierci. Religijnym celem ustanowienia święta Narodzenia było przede wszystkim wspomnienie i uczczenie przyjścia na świat w ciele Syna Bożego Jezusa Chrystusa. To, że wyodrębniło się ono z Objawienia, było procesem naturalnym, mającym na celu lepsze, pełniejsze zilustrowanie dogmatów.

Na Wschodzie święto Narodzenia Chrystusa pojawiło się pod wpływem Zachodu. Badacze podają różniące się w mniejszym lub większym stopniu terminy, kiedy ono zostało zaadaptowane w poszczególnych częściach wschodniego cesarstwa. Różnice te nie są jednak duże i zwykle sięgają kilku-kilkunastu lat. Prawdopodobnie, najpierw, w latach 70. IV w., święto Narodzenia Chrystusa pojawiło się w Kapadocji dzięki św. Bazylemu Wielkiemu, a nieco później przeniósł je do Konstantynopola św. Grzegorz Teolog, autor, prawdopodobnie, najwcześniejszej homilii na temat tego święta. W stolicy cesarstwa zostało ono wprowadzone w 380 r., zaś w Antiochii cztery lata wcześniej, a duży na to wpływ miał św. Jan Chryzostom. W Azji Mniejszej święto Narodzenia Chrystusa pojawiło się pod koniec IV w., a w Aleksandrii w 432 roku. W Jerozolimie do lat 60. VI w. włącznie świętowano je jeszcze razem z Chrztmem Pańskim jako Objawienie.

Hymny na cześć narodzenia Chrystusa wyszły spod piór

najznakomitszych świętych hymnografów: Anatola patriarchy Konstantynopola (V w.), Sofroniusza patriarchy Jerozolimy (VI w.), Romana Melodosa (VI w.), Andrzeja arcybiskupa Krety (VII-VIII w.), Hermana patriarchy Konstantynopola (VII-VIII w.), Jana Damasceńskiego (VIII w.) i Kosmy biskupa Majumy (VIII w.). Ogół testów liturgicznych poświęconych Narodzeniu Chrystusa został opracowany w VII-VIII wieku. Żadne inne wielkie święto z liczby dwunastu nie jest w Prawosławiu świętowane tak uroczyście jak właśnie Narodzenie Chrystusa. Poprzedza je trwający 40 dni post oraz dwie przygotowawcze niedziele poświęcone praojcom i ojcom, czyli bogobojnym mężom Starego Testamentu wierzącym w przyjście Mesjasza oraz przodkom Jezusa Chrystusa poczynając od Adama.

Dopiero na przełomie XVIII-XIX w. w Cerkwi prawosławnej przyjął się niemiecki zwyczaj przysrajania choinek, którymi ozdabiane są domy wiernych i same cerkwie. Choince i jej ozdobom nadany został głębszy senes. Zielone gałęzie wskazują, że natura ludzka sama w sobie będąc bezsilną i bezowocną, tylko w Jezusie Chrystusie zdolna jest ożyć i przynieść duchowy plon. Wiecznie zielone drzewko symbolizuje przywrócone w Chrystusie życie wieczne. Z całym okresem Bożego Narodzenia związane są kolędy, pieśni, które w prostej i zrozumiałej formie przedstawiają radosne wydarzenia Bożego Narodzenia, spełnienie starotestamentowych prorocstw i znaków.

W pierwszym dniu następującym po święcie Narodzenia Cerkiew obchodzi święto Synaksy (Soboru) Bogarodzicy.

Radosław Szmaida









